

Redakcja: Kraków 9 (Łobzów)  
Telefon 3105.

Administracja: ul. Dunajewskiego 2.  
Telefon 362.

Konto poczt. Kasy Oszczęd. 813 476.

Rękopisy zwraca się tylko w razie wyraźnego zastrzeżenia. Na rękopisie, czytelnie, po jednej stronie pisany, należy z góry podać żadaną liczbę oddrętek, których koszt oraz koszt klisz ponosi w całości autor.

# PRZEGŁĄD LEKARSKI

ORGAN URZĘDOWY TOWARZYSTWA LEKARSKIEGO KRAKOWSKIEGO I TOW. LEK. GALIC., ORGAN ZWIĄZKU POLSKIEGO LEKARZY I PRZYRODNIKÓW W PETERSBURGU, TOWARZYSTWA LEKARZY POLSKICH W KIJOWIE, CHICAGO, DETROIT CZASOWO ORGAN OBU IZB LEKARSKICH GALICYJSKICH  
WYDAWANY CZASOWO TAKŻE W ZASTĘPSTWIE

LWOWSKIEGO TYGODNIKA LEKARSKIEGO  
ORGANU TOW. LEKARZY GALICYJSKICH I TOW. LEKARSKIEGO LWOWSKIEGO  
**CZASOPISMO LEKARSKIE**  
ORGAN TOWARZ. LEKARSKICH PROWINCYONALNYCH KRÓLESTWA POLSKIEGO.  
WYCHODZI CO SOBOTA.

Przedpłatę przyjmują w Krakowie Administracja i księgarnia S. A. Krzyżanowskiego, w Warszawie księgarnie Gebethner i Wolfa, Wendego i Sp., nadto urzędy pocztowe austriackie i niemieckie.

Ugłoszenia przyjmuje Administracja. Cena ogłoszeń: 50 halerzy za wiersz petitiowy lub jego miejsce.

Przedpłata wynosi: rocznie K 36— kwartalnie K 9—.

Jeden numer osobno kosztuje 80 hal.

Redaktor główny: Prof. Dr Stanisław Ciechanowski.

Komisyja redakcyjna Przewodniczący: Redaktor główny. Członkowie: Dr W. Damski, prezes Tow. lek. krak.; dr A. Akerman, skarbnik Tow. lek., dr B. Wojciechowski, podskarbi komisji; dr Blassberg, prof. dr Browicz, prof. dr Krzyształowicz, prof. dr K. W. Majewski, prof. dr Rutkowski.

Przewodniczący Podkomisyi redakcyjnej w Łodzi Dr S. Sterling (Piotrkowska 111).

## DOM ZDROWIA

Konc. przez Namiestnictwo  
Zakład leczniczy prywatny  
w Krakowie  
ul. Siemiradzkiego 1. — Tel 67.

W r. 1906 rozszerzony i zasadniczo przekształcony, uległ w r. 1911 dalszemu znacznemu powiększeniu i udoskonaleniu.  
Przyjmuje przypadki chirurgiczne, położnicze, ginekologiczne i inne, z wyłączeniem chorób zakaźnych i ciężkich nerwie 281  
Leczenie sztucznem słońcem górskiem.  
Prospekty na życzenie

NATURALNA SÓL SZPRUDIA  
Jest jedynie  
prawdziwą solą **KARLSBADU**  
Zastrzeżę się przed falsyfikatami

# Zjednoczone firmy DROBNER—KRAKÓW

Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością.

Dział medyczny: Plac Szczepański 1. 3. — Telefon 415 — Adres telegr.: Drobneruniwers

poleca

Instrumenty chirurgiczne.

Meble operacyjne.

Kompletne urządzenia lekarskie.

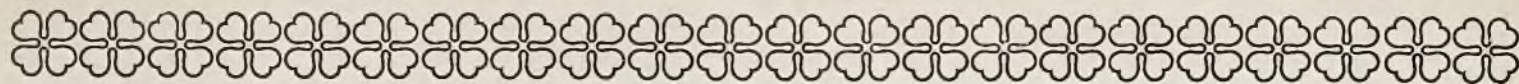
(Nowo urządzona wystawa medyczna na I p.)

Kosztorysy na żądanie.

Kosztorysy na żądanie.

otwarto w Lecznicy Związkowej  
w Krakowie, ul. Garncarska 11.  
191  
EMANATORYUM RADOWE

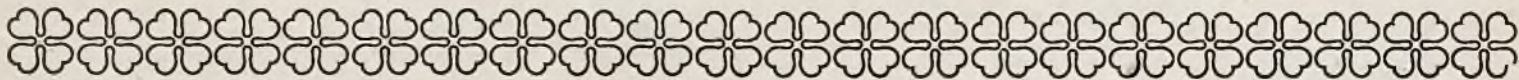




# ZAKŁAD WODOLECZNICZY I SANATORYUM

**Dra KUPCZYKA**  
specjalisty chorób nerwowych  
Kraków, Szulskiego l. 9—11. Tel. 1295.

Wskazania: Choroby nerwowe, żołądka i jelit, niedokrwistość, skaza moczanowa, cukrzyca, otyłość, ogólne osłabienie, choroby serca i naczyń krwionośnych. 152



## Fabryka przetworów leczniczych Eugeniusza Matuli

w Radomyślu Wielkim poleca własne przetwory:



**Kamphenol Prof. Dra Chlumsky'ego.** Znakomity antyseptyk przy róz, ropowicach, ropniakach, czyrakach, przetokach gruczołowych i t. p. Cena flaszki Kor. 5—

**Pilulae medic. Matula.** Pilulae natr. arsenic. comp. Każda pigułka zawiera: Natr. arsenic. 0.0005 Ferr. protokol. 0.05. Chinin. hydr.-Calc. glycerin. phosphor. Extr. Colae spis. aa 0.03. Extr. nucis vom 0.005. Pulvis rhei q. s. Pigułki te są otoczone cukrem. Cena za flakon o 100 pig. Kor. 6—. Wydaje się jedynie na przepis lekarski.

## Ferrophosphat (Syr. ferr. mangan. hypophosphor. comp.)

w działalności identyczny z syr. Fellowa, Dra Eggera itp.

Nieoceniony lek krzepiący w przypadkach niedokrewności, w cierpieniach narządu nerwowego, krzywicy, neurastenii, itp. Zawiera: Żelazo, mangan, wapień, potas, chininę, fosfor, strychninę, kwas i sole podfosforowe rozpuszczone w syropie. Skład chemiczny podany na każdej flaszce. Ferrophosphat MATULI wydaje się jedynie w aptekach na przepis lekarski. Cena za flakon Kor. 3—. Sposób użycia: 2—3 razy dziennie łyżeczkę od kawy w 1/4 szklanki wody. Do nabycia we wszystkich aptekach.

## Sapomenthol. (Maść Sapomentholowa).

207

Zawiera ciała lotne jak: Olejki eteryczne, kamforę, amoniak, alkohol, mentol itp., które przetwarzane na gorąco w maszynach parowych z mydłem, dają jednolitą masę, łatwo, dokładnie wcieralną. W użyciu przyjemny, o miłej woni. Działa znakomicie w bólach gośćcowych różnych postaci, osobliwie w goście mięśniowym, postrzale, rwie kulszowej, nerwobólach itp. W działaniu szybki i często pewny nawet w wypadkach, gdy inne leki skutku nie wywierały. Skuteczność Sapomentholu stwierdzają liczne poświadczenia lekarskie, jakoteż badania, wykonane na klinice wiedeńskiej na oddziale III. Sposób użycia: Odpowiednie części ciała naciera się silnie, poczem owija wata lub flanelą. Do nabycia we wszystkich aptekach, po cenie za mały słoik Kor. 2.40, za duży Kor. 9—. Tylko w oryginalnych słoikach. Dozwolony w cesarstwie rosyjskiem przez zatwierdzenie Rady Lekarskiej i Ministerium spraw wewnętrznych w Petersburgu.

Powyższe przetwory są do nabycia we wszystkich aptekach. — Główny skład w aptecce WP. Konstantego Wiszniewskiego w Krakowie.

Uprasza się celem otrzymania wyrobu właściwego, przepisując, używać zawsze formułki: **original. Matula.** Nazwy, marka, ochronna i opakowanie prawnie zastrzeżone. Broszury i próbki dla Panów Lekarzy darmo i oplatnie przesyła Laboratorium i Fabryka przetworów farmaceutycznych **EUGENIUSZA MATULI** w Radomyślu Wielkim.





# PRZEGLĄD LEKARSKI

ORGAN TOWARZYSTWA LEKARSKIEGO KRAKOWSKIEGO, TOWARZYSTWA LEKARZY GALICYJSKICH, ZWIĄZKU POLSKIEGO LEKARZY I PRZYRODNIKÓW W PETERSBURGU, TOWARZYSTW LEK. POLSK. W KIJOWIE, CHICAGO I DETROIT, CZASOWO ORGAN OBU IZB LEKARSKICH GALICYJSKICH, WYDAWANY CZASOWO TAKŻE W ZASTĘPSTWIE »LWOWSKIEGO TYGODNIKA LEKARSKIEGO« ORGANU TOWARZYSTWA LEKARZY GALICYJSKICH I TOWARZYSTWA LEKARSKIEGO LWOWSKIEGO, ORAZ »CZASOPISMO LEKARSKIE« ORGAN TOWARZYSTW LEKARSKICH PROWINCYONALNYCH KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Redaktor główny: Prof. Dr Stanisław Ciechanowski.

## Stan społeczny chorób zakaźnych ostrych i metody ich zwalczania w Galicyi

napisał

**Dr Adolf Kuhn,**

krajowy inspektor sanitarny we Lwowie.

(Referat przygotowany na Zjazd w sprawie wyludnienia Polski, który się odbył 1. i 2. listopada 1918 w Warszawie).

(Ciąg dalszy).

Jako środki zapobiegawcze bardzo dzielne wymieniam dalej:

f) Gromadne badanie żołnierzy zdrowych, podejrzanych o zarażenie, celem wykrycia przenosieli zarazków;

g) gromadne szczepienia ochronne przeciwko ospie, cholerze, durowi brzuszemu i pseudodysenterji, wykonywane okresowo niekiedy w całych armiach, wreszcie oczyszczanie z pasorzytów większych oddziałów wojskowych.

Wspomnieć tu muszę, że wojsko czyniło także próby okresowego przymusowego oczyszczenia całej ludności z pasorzytów w miejscowościach, gdzie rozszerzenie duru plamistego było znaczne i opanowanie epidemii się przewlekło. Przy próbach tych napotymano na trudności nie do przewyżczenia.

h) Żywność, przeznaczoną dla oddziałów wojskowych, poddawano kontroli fachowej, a ludzi, zajętych w kuchniach i w magazynach żywności, okresowo badano bakteriologicznie, poszukując roznosicieli zarazków. Tam, gdzie nie było zupełnie pewnej wody do picia, podawano wodę przegotowaną i zaraz chłodzoną albo wodę wyjałowioną zapomocą promieni ultrafioletowych. Każdy przyrząd, służący do wyjaławiania wody, czyto w etapach, czy w marszu, czy w linii bojowej, był okresowo badany co do sprawności.

IV. Wedle powyższej modły (punkt a) b) c) d) prowadziło zwalczanie chorób zakaźnych w Galicyi Krajowe Stowarzyszenie Czerwonego Krzyża siłami przeważnie cywilnymi, z funduszy, dostarczonych przez skarb państwa. Kolumny sanitarne krakowskiego Komitetu Książęco-Biskupiego przeprowadziły z pomocą Wydziału lekarskiego Uniwersytetu Jagiellońskiego i władz politycznych na wielką skalę szczepienia krowianką ludności w Galicyi i w Królestwie w r. 1915 i 1916, a stworzywszy ruchome oddziały, zajmowały się potem głównie prowadzeniem szpitali epidemicznych, pozostawiając inne działy, jak n. p. odkażanie domów mieszkalnych i oczyszczanie z pasorzytów osób podejrzanych o zarażenie, przeważnie staraniu władz politycznych.

V. Przechodzę teraz do działalności naszych władz politycznych na polu walki przeciw chorobom zakaźnym. Jak już wspomniano, działalność ta odbywała się wedle takiego samego schematu, jak w wojsku, bo podstawy naukowe tak tu, jak i tam, wiodły do tych samych wskazań praktycznych. Różnica polegała tylko na tem, że władze cywilne w przeciwieństwie do wojskowych stale walczyły z brakiem lekarzy i sił pomocniczych, z brakiem wszelakiego materiału; toteż często musiały posługiwać się improvisacyami — niekiedy bardzo grubemi — i często korzystać z pomocy wojskowości, o czem już wspominałem.

W pewnych, bardzo ważnych sprawach pod naciskiem stosunków musiano odstępować od przepisów ustawy. I tak n. p. pokrywano z funduszy państwowych znaczne koszty urządze-

nia szpitali epidemicznych, tudzież koszt utrzymania i leczenia chorych na cholerę, ospę i dur plamisty, a także koszty dezynfekcji.

Doniosłe skutki miało ustanawianie t. zw. lekarzy epidemicznych dla pewnych miejscowości albo obszarów.

Do stosowania gromadnego badania osób zdrowych w celu wykrycia roznosicieli zarazków i masowego oczyszczania ludności z pasorzytów zwierzęcych nie było sił.

Natomiast wspólnie z Kolumnami sanitarnymi Książęco-Biskupiego Komitetu i Czerwonym Krzyżem dokonano w latach 1915 i 1916 wielkiego dzieła zaszczepienia przeciw ospie całej ludności Galicyi. Zaszczepiono ogółem 5,253.746 osób t. j. całą ludność cywilną miast Lwowa i Krakowa oraz 75 powiatów, wolnych podówczas od okupacji nieprzyjacielskiej. Szczepiono wszystkie osoby, które nie były wcale szczepione i rewakcywowano te, które nie były szczepione względnie rewakcywowane w ostatnich 6 latach.

Ospa, która od maja 1915 do stycznia 1916 nieustannie wzrastała (n. p. w trzecim tygodniu stycznia 1916 przybyło chorych na ospę 2103, a zmarło 393), od początku marca 1916 poczęła słabnąć, a od połowy kwietnia gwałtownie ustępować i wreszcie we wrześniu 1916 zupełnie wygasła. Nadmienię muszę, że największą liczbę szczepień wykonano od połowy lutego do końca marca 1916, tak, że wygaśnięcie epidemii nastąpiło niemal bezpośrednio po zaszczepieniu całej ludności.

Ponuczające to bardzo spostrzeżenie, ale interesujący także sposób, w jaki to szczepienie masowe wykonano. W pierwszych czterech miesiącach r. 1915 szczepili lekarze, którzy byli do dyspozycji — a było wtedy w naszych rękach tylko 8 powiatów na zachodnim krańcu kraju. Po gorlickiej ofensywie w maju r. 1915 rozpoczęto szczepienie na większą skalę, poruczając tę czynność medykom stosownie przygotowanym. T. zw. grupy szczepiące K. B. K. i Stowarzyszenia Czerwonego Krzyża szczepiły w 50 powiatach. Wreszcie z początkiem r. 1916 uznano nieodzowną potrzebę dokonania szczepienia w jaknajkrótszym czasie i w jaknajwiększych rozmiarach. I wtedy na odzew Wydziałów lekarskich, zwłaszcza krakowskiego, stanęli do tej pracy słuchacze i słuchaczki medycyny obu uniwersytetów krajowych, zaś do prac pomocniczych słuchacze i słuchaczki innych Wydziałów, poczęści także nie-akademiści, w ogólnej liczbie 630 osób. Słuchacze i słuchaczki medycyny po odbyciu specjalnego kursu, urządzonego przez Wydział lekarski Uniwersytetu Jagiellońskiego, poczęści wspierani siłami pomocniczymi, w czasie od połowy lutego do końca marca 1916 wykonali przeważną część tych szczepień. Zorganizowanie i wyekwipowanie tych grup szczepiających w r. 1916, jakoteż rozesłanie ich po kraju przeprowadził K. B. K. w Galicyi zachodniej, Czerwony Krzyż w Galicyi wschodniej; plan szczepienia w powiatach i kontrolę szczepiających wykonali lekarze powiatowi; obok tego kontrolowali szczepiających wysłannicy K. B. K. i Wydziału lek. krakowskiego. Krowianki dostarczył państwowy Zakład krowiankowy w Wiedniu; koszty pokrył skarb państwa.

W ciągu tego szczepienia nie stosowano przymusu, ponieważ wedle obowiązujących przepisów stosować go nie można; stosowano przymus tylko pośredni w niektórych sferach, a nadto mówiono i pisano wiele o przymusie i to wystarczyło, bo zresztą ludność nasza przeważnie sama ocenia należycie dobrodziejstwo szczepienia.

Szczepienia ochronne przeciw cholerze, stosowane w wojsku w szerokich rozmiarach z dobrym skutkiem, z ramienia władzy sanitarnej cywilnej nie były zarządzone, a także szcze-



pienia funkcyjaryuszy sanitarnych nie były częste. Stosowano się tu do postanowień austriackiego ministerstwa spraw wewnętrznych z r. 1915, które można następująco streścić: »Szczepienie ochronne przeciwko cholery może oddać wielkie usługi, gdy osobista ochrona jest niemożliwa, w szczególności, gdy utrzymanie osobistej czystości jest utrudnione lub wogóle nie da się przeprowadzić; gdy brak należytych urządzeń do usuwania nieczystości i do zaopatrzenia w dobrą wodę do picia; gdy wreszcie zarządzenia ochronne, zmierzające do zwalczenia cholery, jak donoszenie o przypadkach cholery, odosobnienie chorych, odkażenie, okazały się niewystarczające. W takich razach, szczególnie, gdy zachodzą nadzwyczajne stosunki (podobnie, jak n. p. na placu boju), lub gdy pojawiają się liczne przypadki cholery, nie dające się odnieść do bezpośredniej styczności z chorymi na cholere, należy wziąć pod rozwagę podjęcie szczepień ochronnych. Wśród takich okoliczności może być wskazane szczepienie szczególnie u osób, które wskutek zawodu swego muszą stale stykać się z chorymi na cholere«. W sierpniu 1918 austriackie ministerstwo spraw wewnętrznych dało upoważnienie do wykonywania szczepień przeciwko cholery w miejscowościach i powiatach zagrożonych tą chorobą, podnosząc zarazem z naciskiem, że obok szczepień należy stosować także wszystkie inne środki zapobiegawcze przeciw cholery.

Także szczepienia ochronne przeciw durowi brzuszemu stosowano w wojsku na szeroką skalę z dobrym wynikiem. Według rozporządzenia austriackiego ministerstwa spraw wewnętrznych z 5. lipca 1915 l. 5398 S. szczepienie takie przeprowadzać należy tylko wśród pewnych okoliczności, a to u żołnierzy w polu i u tych osób ze służby pielęgniarskiej, które w szczególniejszym stopniu narażone są na niebezpieczeństwo zarażenia się. Osoby szczepione powinny pozostawać pod stałym nadzorem lekarskim w szpitalach lub w zakładach zamkniętych, a szczepić wolno tylko za zgodą dotyczących osób; osób, liczących ponad 50 lat, osób chorowitych, a zwłaszcza chorych na gruźlicę, nie należy szczepić. Ponieważ dur brzuszny nie przybrał nigdzie większych rozmiarów, przeto Namiestnictwo galicyjskie nie zarządziło szczepień ochronnych przeciwko tej chorobie.

(Dokończenie nastąpi).

### Z żałobnej karty.

(Dokończenie).

Ze śmiercią Mikołaja Rejchmana straciła polska medycyna wewnętrzną jednego ze swych przedstawicieli najwybitniejszych i najbardziej znanych za granicą, który imię swe utrwalił w dziejach nauk lekarskich zeszłego wieku badaniami chorób trawienia. Temu zakresowi poświęcił on przeważną część swych prac, rozpoczynając je poszukiwaniami nad sztucznym trawieniem (Gazeta lek. 1881) i monografią o niestrawności (Warszawa 1882). Potem nastąpił cały szereg prac o wzmożonym wydzielaniu soku żołądkowego, niestrawności kwaśnej i sokotoku żołądkowym (Gazeta lek. i Berliner kl. Wochenschrift 1. 82—1887), prace o przepłukiwaniu żołądka (Gazeta lek. 1885), o trawieniu mleka (Gazeta lek. 1885), o wpływie środków gorzkich na trawienie (Gazeta lek. i Zeitschr. f. klin. Medizin 1887), o wpływie kwasu solnego, chlorku sodu (Gaz. lek. 1882 i 1892, Wiener kl. Wochenschrift 1892) i węgla sodu (Gaz. lek. 1894, Therap. Mon. 1895), na trawienie żołądkowe, o sztucznym trawieniu trzustkowym w żołądku (Gazeta lek. 1888 i Deutsche med. Woch. 1889), o niezycie zanikowym żołądka (Gaz. lek. 1897), o leczeniu wrzodu trawiennego żołądka (Gaz. lek. 1904 i 1910, Archiv f. Verd. T. XI, Intern. Beitr. z. Path. u. Ther. 1911). Te to badania chorób żołądka w pierwszym rzędzie zjednały Rejchmanowi rozgłos i uznanie w całym świecie i związały jego nazwisko z sokotokiem żołądkowym, jako odrębną, przez niego odkrytą i dokładnie opracowaną jednostką chorobową. Oprócz chorób żołądka ogłosił Rejchman badania z zakresu chorób przełyku (o uchyłkach Gazeta lek. 1890, Wiener kl. Woch. 1893, oesophagitis exfoliativa Gaz. lek. i Deutsche med. Woch. 1890, o związku objawów żołądkowych z chorobami przełyku Gaz. lek. 1889), z zakresu chorób jelit (badanie kału, Księga pam. Hoyer'a 1884, o przewlekłych

biegunkach, Warszawa 1899, o nawykowym zaparciu stolca Gaz. lek. 1900 i 1915, o rozszerzeniu dwunastnicy Gaz. lek. 1915, leczenie czerwoni Gaz. lek. 1917), z zakresu chorób dróg żółciowych (wpływ na czynności żołądka, Gaz. lek. 1897, kamica żółciowa, Gaz. lek. i Klin. ther. Woch. 1900, zapalenia dróg żółciowych Gaz. lek. 1903), z zakresu semiotyki chorób trawienia (znaczenie rozpoznawcze bólu, Medycyna i Kronika lek. 1913, opukiwanie a rentgenografia Gazeta lek. 1918). Nadto pozostawił Rejchman pracę statystyczną o raku (Gaz. lek. 1904) i podręcznik, w którym odzwierciedliło się wielkie jego doświadczenie kliniczne (Nauka o chorobach narządów trawienia. Warszawa 1890).

Dzięki staraniom Rejchmana powstała w Towarzystwie lekarskim warszawskim osobna sekcja gastrologiczna, której był pierwszym wieloletnim prezesem, a w Towarzystwie higienicznym warszawskim osobna komisja badania raka, której również przewodniczył i w której pracach bardzo czynnie uczestniczył. Głównym jednak warsztatem pracy naukowej było ambulatoryum i prywatna pracownia Rejchmana, w których rozwijał on gorliwą działalność dydaktyczną i wykształcił liczne grono dzielnych specjalistów i z których wyszedł szereg cennych publikacji jego uczniów.

Zasługi naukowe Rejchmana zjednały mu godność członka honorowego Towarzystw lekarskich w Warszawie, Lwowie i Wilnie i członka rzeczywistego warszawskiego Towarzystwa naukowego. Jako lekarz praktyczny i jako człowiek otoczony był powszechnym szacunkiem. Czterdziestolecie jego pracy obchodził świat lekarski polski uroczystym jubileuszem (w r. 1913) i poświęconemi mu wydawnictwami (Gaz. lek. i Medycyna i Kron. lekarska).

Mikołaj Rejchman urodził się w r. 1851 w Warszawie, ukończył tamże gimnazjum w r. 1868, uniwersytet w r. 1873, poczem studia dalsze prowadził w Paryżu. Od r. 1874—1880 przebywał w Irkucku, prowadząc tam szpital, od r. 1881 do końca życia pracował w Warszawie. Zmarł d. 26. października 1918 r.

Z pamięcią o doc. Dr Janie Pruszyńskim, zmarłym w Warszawie 20. października r. z., wiąże się pomimo bujnej jego działalności tragiczny rys niewykończonego dzieła życia, tak częsty wśród naszych uczonych doby ostatniej, przed światem wolności. Niezmiernie trudne warunki pracy ściśle naukowej, troska o byt, hamująca polot i podcinająca skrzydła, oto ich los zwykły; Pruszyńskiego o tyle jeszcze cięższy, że w kilku ostatnich latach życia ciężka choroba przykuła go do łóża, a przez to zapukał do drzwi niedostatek.

Jan Pruszyński urodził się w r. 1861 w Warszawie, jako syn wybitnego rzeźbiarza, po którym odziedziczył wielkie poczucie piękna i talent twórczy. Już jako słuchacz Wydziału lekarskiego warszawskiego, na trzecim roku studyów, uzyskał złoty medal za pracę konkursową z zakresu chemii; odąd też chemia fizyologiczna szczególnie go pociągała. Ukończywszy medycynę w Warszawie w r. 1886, pracuje naprzód w zakresie fizjologii i chemii fizyologicznej w pracowni Cybulskiego, a w zakresie medycyny wewnętrznej w klinice Korczyńskiego w Krakowie, następnie w obu tych działach pod kierunkiem Marcellego Nenckiego i Sahliego w Bernie. Powraca stamtąd na stanowisko asystenta kliniki wewnętrznej w Warszawie, które objął był w r. 1887 i na niem pozostaje do r. 1894, pod koniec kierując kliniką samodzielnie w zastępstwie chorego profesora. W r. 1900 zostaje ordynatorem w szpitalu św. Rocha w Warszawie, podnosi swój oddział od razu na wysoki poziom naukowy, a równocześnie prowadzi badania w pracowni Towarzystwa lekarskiego warszawskiego, pozostającej wówczas pod kierunkiem prof. Hoyer'a, a później od 1897 do 1909 r. pod jego własnym. W tym okresie uzyskuje w r. 1903 dyplom doktorski w Uniwersytecie Jagiellońskim. W r. 1909 habilituje się w Uniwersytecie lwowskim jako docent terapii ogólnej. O niezmierniej pracowitości i różnorodnych zdolnościach Pruszyńskiego świadczy wymownie fakt, że wszystkie swe badania naukowe prowadził on, pracując równocześnie na utrzymanie jako lekarz-praktyk, a przytem obok prac oryginalnych ogłaszając szereg publikacji monograficznych, wykładów klinicznych, sprawozdań, oraz przez szereg lat kierując wydawnictwami »Gazety lekarskiej« i redagując ją wreszcie. Przy tem wszystkiemu znajdował Pruszyński jeszcze czas na pracę w zarządzie Towarzystwa lekarskiego (1906—1909), w Radzie Towarzystwa higienicznego, na mrowczą pracę referenta do »Przeglądu piśmiennictwa lekarskiego polskiego«, na przekłady dzieł lekarskich na język polski i na udział w wielu akcjach społecznych.

Własne badania ogłosił Pruszyński z trzech zakresów:



chemii fizyologicznej i fizjologii, bakterjologii łącznie z serologią i medycyny wewnętrznej. Do pierwszego z tych zakresów należą najwyżej stawiane prace Pruszyńskiego, jak o kwasach amidosalicylowych w ustroju (Gaz. lek. 1888), o skazie szczawianowej (Kronika lek. 1891), moczanowej (Gaz. lek. 1900 i 1902), o składzie żółci (tamże 1901/9, 1902 i 1906), o roli kwasów oksyproteinowych w ustroju (tamże 1912), o utajonym podrażnieniu nerwów błędnych (Przegląd lek. 1889 i Centr. f. Physiol. 1890), ożywianiu serca i adrenaliny (Gaz. lek. 1904 i 1909), o przewodnictwie elektrycznym w cieczech (Pamiętnik Tow. lek. warsz. 1906), o zjawiskach elektrycznych w sercu i o hodowli tkanek zwierzęcych (Gaz. lek. 1912), o powstawaniu tonów serca (tamże 1914). Z drugiego działu zajmował się Pruszyński ogólnymi własnościami bakterji (Zdrowie 1891), cholerą (monografia, Warszawa 1892 oraz Gaz. lek. 1905 i 1910), nosacizną (Gaz. lek. 1896), dżumą (tamże 1897), seroterapią płonicy (tamże 1902), wąglikiem (1904), błonicą (1911), tężcem (1916); dwie prace dotyczą nadwrażliwości (Anafilaksja, Odczyty kliniczne 1916, Gaz. lek. 1916). Do trzeciego działu należą prace o zatruciach zasadami organicznymi zwierzęcymi (Kronika lek. 1891), o posocznicy po zapaleniu nerek (Gaz. lek. 1893), o zapaleniach dróg żółciowych (tamże 1903 i Wiener kl. Woch. 1904), o nagminnym zapaleniu opon (Gaz. lek. 1905), o chorobie Addisona (tamże 1906), o zastosowaniu do celów praktycznych wpływu wydzielania wewnętrznego (Tygodnik lek. 1909) i.

Wiele zalet miało pióro Pruszyńskiego, jako biograf. Biografii tych i charakterystyk działalności naukowej nakreślił Pruszyński cały szereg (Pasteur 1894, Nencki 1897 i 1901, Krysiński 1897, Kondratowicz 1898, Korczyński 1900, Hoyer 1908, Cybulski 1910, Obrzut, Markiewicz 1911, Kadyi, Biernacki 1912, Sokołowski, Nusbaum 1913, Rejchman 1914, Ziembicki 1915, Domański, Koskowski 1916), ogłaszając wszystkie w »Gazecie lekarskiej«. Z pokrewnego zakresu ogłosił też rzecz p. t. »Medycyna na tle historii Uniwersytetu lwowskiego«. Poglądom swym na medycynę i na studium lekarskie z szerszego punktu widzenia dał Pruszyński wyraz, pisząc o rozwoju i przyszłości terapii (Gaz. lek. 1909), o zjazdach międzynarodowych (tamże 1909), o organizacji Uniwersytetu w Warszawie (tamże 1915). Przełożył na polskie podręcznik farmakologii doświadczałnej Meyera i Gottlieba oraz fizjologii patologicznej Krehla.

Dr Otton Hewelke, bardzo pracowity pisarz lekarski, zasłużony nie tylko przez własne publikacje oryginalne i sprawozdawcze, ale także jako wieloletni redaktor jedynego polskiego czasopisma o wybitnie sprawozdawczym typie, był wychowawcą Uniwersytetu warszawskiego. Urodził się w r. 1858. Ukończywszy studia w r. 1881, pracował przez lat 9 jako asystent w klinice dyagnostycznej profesora Baranowskiego i wyniósł z niej gruntowną wiedzę i wielkie doświadczenie. Następnie był Hewelke ordynatorem szpitala Dzieciątka Jezus, od r. 1893 przez 21 lat ordynatorem szpitala św. Rocha, a przez 3 lata jego lekarzem naczelnym. Od r. 1911 był lekarzem naczelnym szpitala zakaźnego na Woli, a od r. 1914 szpitala św. Stanisława.

Przez dwadzieścia kilka lat redagował Hewelke, poczęści wspólnie z Sierpińskim i J. Zawadzkim, »Kronikę lekarską«, a okres ten należy do najlepszych w historii tego pożytecznego pisma. Hewelke okazał przytem niezmierną pracowitość, dostarczając »Kronice« mnóstwa sprawozdań i streszczeń. Oryginalne rozprawy Hewelkego należą przeważnie do zakresu medycyny wewnętrznej, a w tym zakresie powracał Hewelke z zamiłowaniem do gruźlicy płuc, (leczenie 1894, zaraźliwość 1899, uzdrowiska 1899, usposobienie 1900 — w Kronice lek., walka z gruźlicą 1912 w Zdrowiu); najcenniejszą w tej grupie publikacją jest praca nad bakterjologią krwi suchotników (Pam. Tow. lek. 1895). Wogóle zajmował się Hewelke chętnie narządem oddechowym (badania szmerów oddechowych Gaz. lek. 1906, zgorzel płuc 1891 — 1895); prócz tego pisał o chorobach zakaźnych (cholera 1892 w Gazecie lek., dur osutkowy Medyc. 1889 i ostatnia przed śmiercią publikacja 1918, zapalenie opon nagminne 1894, zimnica 1891 w Kronice lek.).

Wreszcie ogłosił Hewelke sporo drobniejszych przyczynków kazuistycznych, poczynając od r. 1886 (wrodzona wada serca, Gaz. lek.) i przyczynków metodycznych (określanie objętości żołądka Gaz. lek. 1913) i t. d. Jako rozprawę doktorską wydał badania farmakologii fluorku sodu (Gaz. lek. 1889). Obok tych licznych publikacji naukowych pozostawił Hewelke niemal drugie tyle rozpraw i artykułów z różnych działów medycyny i higieny społecznej (szpitalnictwo, ubezpieczenie społeczne, wychowanie fizyczne i t. p.), krytyki filozoficzno-lekarskiej, oraz spraw zawodowych. Nie było niemal ważniejszej takiej sprawy, w którejby

nie zabrał głosu i nie dorzucił swych często bardzo trafnych uwag.

Dr Stanisław Gałęcki należał do dobrych znawców gruźlicy. Urodzony w r. 1873 w Warszawie, ukończył tamże studia lekarskie w r. 1899, przez 4 lata pracował w szpitalu Dzieciątka Jezus na oddziale Wł. Janowskiego, poczem poświęcił się wyłącznie sprawie gruźlicy, jako asystent sanatoryjów w Goerbersdorfie i w Davos. W r. 1908 został mianowany dyrektorem sanatorium w Rudce. Zmarł w r. b. z duru płamistego. Oprócz sprawozdań z sanatorium w Rudce (Zdrowie 1908, 1910, 1913, 1915), ogłosił drukiem badania nowej metody wykrywania cukru w moczu (Gaz. lek. 1901), kilka prac z zakresu higieny (Zdrowie 1900—1903), monografię popularną o gruźlicy (1902), dwukrotnie nagrodzoną i tłumaczoną na francuskie i rosyjskie, badania ciśnienia krwi i tętna w gruźlicy (Pamiętnik Tow. lek. i Medycyna 1905—1906) i kilka drobniejszych prac z tegoż zakresu (Nowiny lek. 1904, Gaz. lek. 1910, 1913).

Również ofiarą zawodu padł przedwcześnie zmarły w grudniu r. z. w Krakowie z tyfusu płamistego Dr Jan Boguszewski. Urodzony w r. 1881 na Litwie, odbywał studia lekarskie w Warszawie, Bernie i Genewie, a ukończywszy je w r. 1910, rozpoczął pracować jako lekarz praktyczny zrazu w Nowogrodzkiem, od roku 1912 w Wilnie, gdzie wkrótce zostawszy lekarzem naczelnym, rozpoczął gorączkową pracę naukową w zakresie statystyki i higieny społecznej, a zarazem założył i redagował kresowe pismo lekarskie polskie p. t. »Lekarz wileński«. Gdy wybuchła wojna, pospieszył w szeregi polskie i został lekarzem Legionów, a gdy nadwątłone zdrowie zmusiło go opuścić sztandary, poświęcił się z właściwym sobie zapałem pracy w »Czerwonym Krzyżu« w Krakowie, redagując zarazem założone w tym czasie czasopismo społeczno-higieniczne p. t. »Walka o zdrowie«. W lipcu 1918 został lekarzem sejmiku powiatu Miechowskiego i wśród tej pracy padł, jak żołnierz na posterunku. Jego śmierć jest wielką w istocie stratą; dokonał wiele, choć praca jego nie zjednała mu rozgłosu i nie została należycie doceniona, a rokował wiele więcej... Prawdziwie określiło go następującą krótką charakterystyką we wspomnieniu pośmiertnym w »Gazecie lekarskiej« (1919 Nr 5): »Od tego człowieka promieniowało dziwne ciepło, promieniowała gorąca wiara w przyszłość naszą, szedł mocny zapal do wiedzy, do pracy na ukochanej niwie społecznej«.

Chlubne wspomnienie pracy obywatelskiej na polu politycznym i społecznym pozostawił po sobie zmarły w Poznaniu Dr Felician Niegolewski, długoletni poseł do Sejmu pruskiego i do parlamentu Rzeszy niemieckiej. Na charakter i kierunek pracy Niegolewskiego, urodzonego w r. 1868, przemownie oddziaływały żywe rodzinne tradycje ofiarnej służby narodowej; wszak bohater z pod Somosierry, Andrzej, był rodzonym dziadem Felicyana. Toteż Felician, ukończywszy studia lekarskie w Lipsku, Monachium i Paryżu, gdzie jakiś czas był asystentem Gałęzowskiego, wkrótce z praktyki lekarskiej przeszedł całkowicie do pracy narodowospołecznej. Pod koniec życia, w okresie wojny, organizował pomoc dla jeńców Polaków w Niemczech.

Zmarły w Krakowie w 56. roku życia Dr Paweł Radecki, wychowaniec Wszechnicy krakowskiej, miał pióro łatwe i barwne, prawdziwy talent dziennikarski i obok wykształcenia lekarskiego dużo wiedzy z zakresu społecznego. Toteż w młodych latach pisywał do prasy codziennej artykuły, zdające się rokować conajmniej dobrego popularyzatora, a biorąc u boku H. Jordana udział w ruchu higienicznospołecznym, objął z jego rąk redakcję »Przewodnika zdrowia« pod koniec istnienia tego czasopisma. Ze szkodą dla piśmiennictwa popularnego społeczno-higienicznego odłożył potem Radecki zupełnie pióro i oddał się wyłącznie praktyce.

## Wiadomości bieżące.

**Z Sejmu.** Jak donosiliśmy, wybrał Sejm komisję sanitarną z 15 członków, wśród nich jest tylko 3 lekarzy: Dr Bobrowski, Małewski i Rottermund. Dwaj lekarze-poślowie nie weszli do komisji sanitarnej: Dr Rząd i Załuska; poza komisją pozostanie też wchodzący teraz do Sejmu jako poseł z Cieszyńskiego Dr Ryszard Kunicki. Sekretarzem komisji jest p. Zofia Moraczewska. Jest rzeczą szczególną, że nie spożytkowano dla tej komisji wszystkich sił fachowych, jakiemi Sejm w tak małej wogóle liczbie rozporządza. Komisja obraduje nad projektami najważniejszych



ustaw sanitarnych, które szczegółowo w komisji wyłuszczył Minister Dr Janiszewski, oraz nad wnioskiem posła Dąbali, który w gruncie rzeczy zawiera to samo, co przedłożone już przedtem przez rząd projekta ustaw i rozpoczęte już przez Ministerstwo zdrowia prace. Toteż w dyskusji nad wnioskiem w pełnej Izbie sejmowej słusznie wskazał Minister na dotychczasową działalność Ministerstwa. Są we wniosku posła Dąbali jednak i pomysły nowe i zgoda oryginalne, jak n. p. aby powiatowe Rady zdrowia, wybierane przez obywateli, nadzorowały działalność lekarzy i oznaczały wysokość wynagrodzeń lekarskich w swoim powiecie... Jakże są horoskopy wobec takich wniosków w Sejmie i niewybrania do komisji nawet wszystkich lekarzy, nietrudno się domyśleć. Wszedł również do Sejmu rządowy projekt ustawy o ubezpieczeniu w kasach chorych, pozwalający należeć do kasy każdemu obywatelowi państwa bez względu na wysokość dochodu, a nakazujący należeć do kas urzędnikom wszelkiej kategorii (więc nie wyłączając najwyższych). Sejm uchwalił, by obrady nad tym dekretem zostały jako najrychlej przeprowadzone w osobnej komisji.

Ten dekret i projekt ustawy o kasach chorych wywołał łatwo zrozumiałe zainteresowanie wśród tych lekarzy, którzy w zaborze niemieckim i austriackim zebrali już doświadczenia co do kas chorych. Z Wielkopolski udała się natychmiast do Warszawy delegacja, złożona z kolegów: Gantkowskiego (szefa Wydziału zdrowia), Karwowskiego, Pomorskiego i Schultza, która zwróciła się z przedstawieniem rzeczy do Ministra Janiszewskiego, do szerszych sfer lekarskich zapomocą »Stowarzyszenia lekarzy«, do Ministerstwa pracy i do posłów sejmowych, podnosząc przy tem wobec kolegów warszawskich znaczenie i konieczność wprowadzenia izb lekarskich. Misja kolegów wielkopolskich nie pozostała bez skutku: oto Stowarzyszenie lekarzy polskich zwołuje na 27. IV. 1919 do Warszawy konferencję delegatów zrzeszeń lekarskich z całej Polski. Konferencja ta ma »obmyśleć sposób zrzeszenia wszystkich lekarzy Polski pod hasłem obrony spraw zawodowych«, przygotować program I. ogólnego Zjazdu, rozważyć projekty ustaw o kasach chorych i wypracować memoriał do Sejmu, rozważyć sprawę izb i syndykatów lekarskich i wybrać tymczasową reprezentację zawodową ogółu lekarzy w państwie.

**Warszawa.** Liczba zachorowań na dur plamisty przekracza w ostatnim czasie w Warszawie 200 na tydzień. (Zdrowie 2).

— Delegacja Amerykańskiego Czerwonego Krzyża, do której należy także Dr E. F. Fronczak, podpułkownik wojsk amerykańskich, naczelny lekarz m. Buffalo, a członek Komitetu polskiego w Paryżu, przywiozła do Warszawy 70 wagonów leków i środków opatrunkowych.

**Kraków.** Minister zdrowia, doc. Dr T. Janiszewski, przybył d. 15. III. b. r. do Krakowa w Towarzystwie sekretarza min. Dr J. Zaorskiego oraz referentów prawnych celem przejęcia spraw sanitarnych Galicji pod bezpośredni zarząd Ministerstwa. Podczas tego pobytu postanowił Minister następujące zasady co do reorganizacji służby sanitarnej w Galicji:

Na obszarze byłego zaboru austriackiego tworzy się na razie jeden Okręgowy Urząd lekarski z siedzibą we Lwowie. Dopóki stosunki wojenne uniemożliwiają należyte urządowanie w tem mieście, tymczasową siedzibą urzędu będzie miasto Kraków. Urząd ten obejmuje kompetencję i agendy dotychczasowych departamentów sanitarnych Namiestnictwa i Wydziału krajowego, które zostają zwinięte i których personal przydziela się do O. U. L. i przenosi do Krakowa. Na razie pozostanie we Lwowie ekspozytura O. U. L. do załatwiania czynności służbowych, odnoszących się do miasta Lwowa i powiatów, zajętych operacjami wojennymi.

Wszystkie ustawy i rozporządzenia sanitarne, obowiązujące dotychczas w byłym zaborze austriackim, pozostają w mocy do czasu odwołania, a wszyscy urzędnicy państwowi zdrowia publicznego, jak również lekarze okręgowi i personal szpitali powszechnych w Krakowie i we Lwowie, przechodzą 1 kwietnia na etat Państwa polskiego z zachowaniem przysługujących im obecnie poborów i praw.

Przy O. U. L. utworzona będzie Okręgowa Rada lekarska, jako organ doradczy, opiniujący i wnoszący inicjatywę. Z łona Rady powołane będą sekcje dla poszczególnych zadań społeczno-sanitarnych, przy uwzględnieniu lub rekonstrukcji istniejących już Towarzystw i organizacji. Przy pomocy tych organów Dyrekcja O. U. L. dołoży starań w celu ożywienia i wzmocnienia działalności na polu walki z chorobami zakaźnymi ostreimi i gruźlicą, zwalczania chorób wenerycznych i nierządu, walki z alkoholizmem, na polu opieki nad dziećmi, nad inwalidami,

kalekami (ociemniałymi, głuchoniemymi), na polu sanacji gmin, rozwoju zdrojowisk i t. d.

Dyrektorem Okręgowego Urzędu lekarskiego zamianował minister Dr S. Mikołajskiego ze Lwowa, który objął urządowanie. Okręgowy Urząd lekarski mieści się w gmachu Starostwa (ul. Basztowa 22).

— Prof. Dr Wincentemu Łepkowskiemu nadał Naczelnik Państwa tytuł i charakter profesora zwyczajnego.

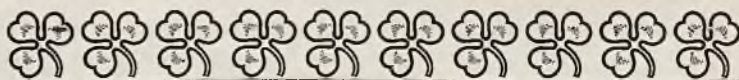
— Dyplom doktorski uzyskał p. Stefan Wroński, podporucznik 4 p. p., rodem z Raciborowic.

**Zmarli:** Dr Adam Schmidt, lekarz okręgowy w Lipnicy murowanej, w 48 r. ż.

Odpowiedzialny redaktor:

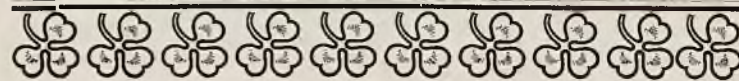
Prof. Dr Stanisław Ciechanowski.

Nadesłane.



Najlepsze skutki w nieżytach żołądka i pęcherza, także też dróg oddechowych. 20%

Prospekty roszyla na żądanie Brunnen-Unternehmung Krondorf bei Karlsbad lub też Generalna reprezentacja dla Galicji i Bukowiny, Kraków, Grodzka 48. Lwów, Sykatorska 31.



## ZAWIADOMIENIE.

# MAGAZYN INSTRUMENTÓW LEKARSKO-NAUKOWYCH

POD FIRMĄ

# STANISŁAW BARAN

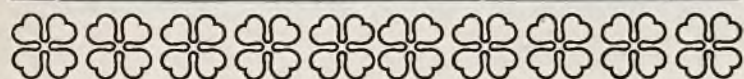
PRZENIESIONY ZOSTANIE Z D. 15 KWIETNIA

DO LOKALU FRONTOWEGO

(DAWNIEJ FIRMY JERZY REISINGER)

PRZY UL. SŁAWKOWSKIEJ L. 6.





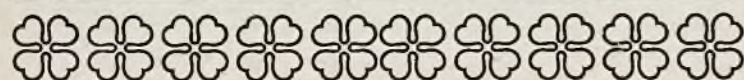
# KRONIKA DENTYSTYCZNA

Miesięcznik poświęcony wszystkim gałęziom  
dentystyki, chorobom jamy ustnej, oraz spra-  
wom zawodowym, wychodzi od lipca 1906

pod redakcją

Lekarza-dentysty M. Krakowskiego.

Redakcja i administracja: Warszawa, ul. Rymarska 8.



Wydawnictwo „Gazety Lekarskiej“.

## Odczyty kliniczne

Serya XXI.

- Nr 1. **A. Sokołowski.** O rozpoznawaniu złośliwych nowo-  
tworów płuc i opłucnej.
- Nr 2, 3, 4. **B. Dębiński.** Znaczenie odmy piersiowej sztu-  
cznej w leczeniu gruźlicy płucnej.
- Nr 5, 6. **L. Karwacki.** O leczeniu przyczynowem duru  
brzusznego.
- Nr 7, 8, 9. **Doc. J. Pruszyński.** Anafilaktyka. I. Określenie  
anafilaktyki. Anafilaktyka doświadczalna. II. Zjawiska  
kliniczne anafilaktyki. Teoria anafilaktyki.
- Nr 10. **Ludwik Zembrzusi.** O znieczulaniu ogólnem i miej-  
scowem u dzieci.

Cena zeszytu pojedynczego kop. 40.

Cena seryi składającej się z 12 zeszytów rub. 4.

Nabywać można w Administracji „Gazety lekarskiej“  
i we wszystkich księgarniach.

Skład główny w księgarni GEBETHNERA i WOLFFA.



Wydawnictwo dzieł lekarskich polskich im. Edw.  
Korczyńskiego w Krakowie.

Zgłaszający się wprost do Administracji Wydawnictwa  
nabywać mogą za gotówkę i za nadesłaniem 1:50 kor. na prze-  
syłkę pocztową następujące dzieła po cenach:

Jurasz: Laryngoskopia i choroby krtani (cena księgar-  
ska 4 kor. 50 hal.) za 1 kor.

Widmann: Choroby serca i tętnic (3 kor. 70 h.) 1 kor.

Obaliński: Wykłady z zakresu chorób dróg moczowych  
męskich (3 kor. 60 h.) 1 kor.

Zuliński: Higiena szkolna (2 kor.) 1 kor.

Pieniążek: Laryngoskopia, oraz choroby krtani i tcha-  
wicy wraz z uzupełnieniem (9 kor.) 2 kor.

Smoleński: Hydroterapia (5 kor.) 2 kor.

Harajewicz: Gimnastyczne leczenie chorób niewieścich  
(80 hal.) 50 hal.

Rozprawy z zakresu medycyny praktycznej (Serya I i II.)  
(12 kor.) 2 kor.

Gluziński: Zarys ogólnej patologii i terapii gorączki  
(3 kor.) 1 kor.

Pisek: Terapia chorób serca i naczyń krwionośnych.  
Część I. (7 kor.) 4 kor.

Jaworski: Podręcznik chorób żołądka i dietytyki szcze-  
gółowej cena 11 kor.

L. Korczyński: Zarys balneoterapii i balneografii kraj-  
owej (12 kor.) 9 kor.

Spira: Krótki zarys nauki o chorobach usznych (10 kor.)  
7 kor.

Jordan i Dobrowolski: Nauka o położnictwie 25 kor.

Mięsowicz: Sposoby badań klinicznych. Cz. I. i II. po  
12 kor.

Biuro Redakcji i Administracji: Kraków, Kopernika 15.  
Klinika lekarska.





## Treść:

Dr Adolf Kuhn: Stan społeczny chorób zakaźnych ostrych i metody ich zwalczania w Galicyi . . . . . str. 45  
Kronika żałobna . . . . . str. 46

Wiadomości bieżące . . . . .

str. 47

Ogłoszenia.

**Pabianickie Towarzystwo Akcyjne przemysłu chemicznego**

zawiadamia WW. PP. Lekarzy, że następujące wyroby:

**Phytinum in capsulis operculatis****Lipiodin tablettae 0.50×20****Salenal**

wprowadziło na nowo do handlu. Preparaty te nabywać można w każdej aptece.

Wyłączne zastępstwo fabryk<sup>kt</sup> powierzono nadal firmie**„Pharma“ Mr. B. Jawornicki sp. z ogr. odp. w Krakowie Długa 5,**

do której WW. PP. Lekarze łaskawie zechcą się zwracać z ewentualnem żądaniem literatury i prób.

202

**JODLYSIN LAOKOON**

połączenie jodu z peptonem w płynie

1 cem = 20 kropel = 004 jodu

nie rozszczepia się w przewodzie pokarmowym, lecz dopiero w tkankach, wskutek czego nie sprawia zaburzeń w przewodzie pokarmowym.

Jodlysin według badań Prof. Dr Bądryńskiego jest identycznym preparatem z Jodone Robin.

Wskazania: Astma, choroby mięśnia sercowego, zapalenie stawów chron., zapalenie nerek chron. (neph. interstit.), otyłość, marskość wątroby, kiła drugo- i trzeciorzędna, reumatyzm, objawy poluet. degenerat. systemu nerwowego, zaburzenia funkcyi gruczołów wewnętrznego wydzielania, zwapnienie żył.

**PEPTO FERLYSIN LAOKOON**

Organiczne połączenie żelaza w postaci stężonego roztworu, który w małej objętości zawiera wielką ilość odżywczej substancyi żelazistej.

1 cem = 20 kropel = 001 Fe

Peptoferlysin jest preparatem identycznym z Peptonate de Fer Robin, zawiera jednak 5 razy większą ilość żelaza od ostatniego.

Wskazania: Blednica, niedokrewność, cierpienia maciczne, nerwowość, ogólne osłabienie, rekonwalescencya

**SPERMIN LAOKOON**

essencya i iniekcye.

Preparaty identyczne z Spermin Poehl.

Wskazania: Alkoholizm, zwapnienie żył, zapalenie stawów zniekształcające, blednica, drgawki porodowe choroby serca, histerya, influenza, podagra, spadek sił przed i po operacyach, zapalenie płuc, uwiad starczy neuralgia, neurastenia, zapalenie nerek, psoriasis, choroba angielska, reumatyzm przewlekły, róża, skorbut, kiła tabes i inne schorzenia stosu pacierzowego, gruźlica, tyfus, chroniczne i ostre zatrucia, impotencya.

**MAMMID LAOKOON**

pastylki à 0.3 i iniekcye.

Wskazania: Włókniki i krwotoki macicy, dolegliwe miesiączkowanie, zapalenie błony śluzowej macicy.

**Fabryka chemiczna LAOKOON, Lwów.**

Prospekty i wzory darmo i oplatnie.

217